

RECENZJA

dorobku naukowego dra Mateusza Rozmiarka
w postępowaniu w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o kulturze fizycznej

Podstawy prawne sporządzenia recenzji

Podstawą formalną sporządzenia recenzji dorobku naukowego dra Mateusza Rozmiarka jest:

- Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r., art. 221 ust. 5 pkt. 1 (Dz.U. 2022 r., poz. 574 ze zm.);
- Decyzja Rady Doskonałości Naukowej z dnia 9 kwietnia 2024 r. o sygnaturze DRKN.Z3.400.3.2024 w sprawie wyznaczenia części składu komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Mateuszowi Rozmiarkowi w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o kulturze fizycznej, wszczętym w dniu 4 stycznia 2024 r.;
- Uchwała nr 229/2024 Senatu Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu z dnia 21 maja 2024 r., powołująca komisję habilitacyjną w postępowaniu w sprawie nadania dr. Mateuszowi Rozmiarkowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o kulturze fizycznej.
Zgodnie z § 1. pkt. 1. ust. 2 tej Uchwały zostałam powołana na członka Komisji Habilitacyjnej w charakterze recenzenta.
- Załącznik nr 1 do umowy o dzieło z recenzentem w postępowaniu habilitacyjnym nr KWKP/14/D/24, określający Zasady opracowywania recenzji rozpraw habilitacyjnych, przeprowadzanych w Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu,
- Dokumentacja przekazana przez Biuro Rady Naukowej Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.

1. Podstawowe dane o Kandydacie

- 1) Data uzyskania stopnia naukowego doktora oraz nazwa jednostki organizacyjnej, w której stopień był nadany

Stopień doktora nauk o kulturze fizycznej mgr. Mateuszowi Rozmiarkowi został nadany uchwałą Rady Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie z dnia 23 maja 2019 r. na podstawie rozprawy doktorskiej, zatytułowanej *Polityczne uwarunkowania działalności Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w latach 1894–1942*.

Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. dr hab. Zbigniew Dziubiński z Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Promotorem pomocniczym była dr Agata Kiluk (nie została wykazana na dyplomie doktorskim, ale Habilitant wskazał Panią Doktor w Autoreferacie).

Recenzentami byli: prof. dr hab. Józef Lipiec z Uniwersytetu Jagiellońskiego,

prof. dr hab. Andrzej Pawłucki z Akademii Wychowania Fizycznego im. Polskich Olimpijczyków we Wrocławiu.

- 2) Informacja, czy Kandydat ubiegał się wcześniej o nadanie stopnia doktora habilitowanego

W przedłożonej przez Habilitanta dokumentacji nie została zawarta informacja na ten temat. Sądząc z przebiegu aktywności zawodowej i naukowej, Habilitant nie ubiegał się wcześniej o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

- 3) Przebieg pracy naukowo-zawodowej Kandydata

Praca zawodowa:

- 2021–obecnie – adiunkt, Zakład Turystyki Sportowej, Katedra Kinezyjologii Sportu, Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu
- 2020–2021 – asystent, Zakład Turystyki Sportowej, Katedra Kinezyjologii Sportu, Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu
- 2020 (styczeń-czerwiec) – pełnomocnik Rektora ds. programu Erasmus+, Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu

Studia podyplomowe:

- 2023 – Żywnienie i wspomaganie dietetyczne w sporcie,
Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie
- 2023 – Psychologia sportu,
Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu
- 2022 – Zarządzanie kulturą,
Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk
- 2022 – Turystyka i rekreacja,
Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu
- 2020 – Organizacja i zarządzanie sportem,
Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu

Studia doktoranckie:

- 2019 – Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie

Studia magisterskie:

- 2015 – Stosunki międzynarodowe, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Habilitant nie wskazał dat rozpoczęcia studiów magisterskich, studiów doktoranckich i studiów podyplomowych oraz czasu ich trwania. Nie dołączył kopii dyplomów ukończenia studiów podyplomowych, co pozwoliłoby lepiej zorientować się w obszarze zrealizowanych w toku tych studiów zagadnień, a także rozwoju zainteresowań badawczych Habilitanta.

2. Przepisy prawa obowiązujące na dzień wszczęcia ocenianego postępowania habilitacyjnego

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2022 r., poz. 574 ze zm.).

3. Informacje o ocenianych osiągnięciach naukowych

- 1) Tytuł osiągnięcia naukowego, stanowiącego podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest cykl sześciu artykułów pod wspólnym tytułem (zgodnie z art. 219, ust. 1, pkt. 2, lit. b Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2022 r., poz. 574 ze zm.):

**Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej
w Wielkim Księstwie Poznańskim**

1. Mateusz Rozmiarek, Arkadiusz Włodarczyk (2021), *Popularization of Physical Culture and Tourism in the Grand Duchy of Posen: A Case Study of the Tygodnik Poznański (Posen Weekly) Magazine*, „The International Journal of the History of Sport”, 38(12), 1228–1248, DOI: 10.1080/09523367.2021.2002301.
Liczba punktów MEiN: 100, wskaźnik Impact Factor: 0.607,
wkład w powstanie artykułu: 70%.
2. Mateusz Rozmiarek (2020), *Pseudo-Olympics in the Grand Duchy of Posen: The Forgotten Sports Heritage of Greater Poland*, „The International Journal of the History of Sport”, 37(15), 1517–1530, DOI: 10.1080/09523367.2020.1845154.
Liczba punktów MEiN: 100, wskaźnik Impact Factor: 0.648.
3. Mateusz Rozmiarek, Arkadiusz Włodarczyk (2021), *C. Gärtner, the Olympic Circus, and the Origins of Equestrianism in the Grand Duchy of Posen*, „The International Journal of the History of Sport”, 38(16), 1710–1728, DOI: 10.1080/09523367.2021.2023502.
Liczba punktów MEiN: 100, wskaźnik Impact Factor: 0.607,
wkład w powstanie artykułu: 75%.
4. Mateusz Rozmiarek (2024), *Rudolph Brilloff, the Olympic Games, and Salto Mortale in Circus Performances in the Grand Duchy of Posen*, „Physical Activity Review”, 12(1), 59–71, DOI: 10.16926/par.2024.12.06.
Liczba punktów MEiN: 70, wskaźnik Impact Factor: 0.900.
5. Mateusz Rozmiarek, Arkadiusz Włodarczyk (2023), *From British Menageries and Hippodromes to the Olympic Circus in the Grand Duchy of Posen: The Origins of the Use of Ostriches in European Sport and Entertainment*, „European Review”, 31(3), 291–307, DOI: 10.1017/S1062798723000054.
Liczba punktów MEiN: 70, wskaźnik Impact Factor: 0.400,
wkład w powstanie artykułu: 70%.
6. Mateusz Rozmiarek (2023), *Physical and Mental Health Improvement in the Grand Duchy of Posen through the Olympic Circus*, „Trames. A Journal of the Humanities and Social Sciences”, 27(77/72), 4, 383–398, DOI: 10.3176/tr.2023.4.04.
Liczba punktów MEiN: 40, wskaźnik Impact Factor: 0.200.

- 2) Informacje naukometryczne (sumaryczny współczynnik Impact Factor, sumaryczna punktacja ministerialna, liczba cytowań oraz indeks Hirscha) na dzień wszczęcia postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego oraz informacja o tych współczynnikach po uzyskaniu ostatniego awansu naukowego

Zgodnie z informacjami podanymi przez Habilitanta w Załączniku nr 4, uzyskał on wymienione poniżej wyniki punktowe za swoje osiągnięcia naukowe.

Przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora (tj. w okresie od 2015 do 2018 r.) opublikował łącznie:

- 16 prac naukowych o sumarycznej wartości 133 pkt. MEiN, w tym:
 - 13 artykułów w czasopismach z list MEiN – 88 pkt.,
 - 3 rozdziały w recenzowanych monografiach naukowych – 45 pkt.

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora (tj. w okresie od 2019 do 4 stycznia 2024 r.) opublikował łącznie:

- 46 prac naukowych o sumarycznej wartości 3315 pkt. MEiN, w tym:
 - 40 artykułów w czasopismach z list MEiN – 3195 pkt., w tym:
 - 22 posiadają współczynnik Impact Factor o łącznej wartości – 57.583,
 - 6 rozdziałów w recenzowanych monografiach naukowych – 120 pkt.

Po uzyskaniu ostatniego awansu naukowego (stopień doktora 23 maja 2019 r.) aktywność publikacyjna w poszczególnych latach przedstawiała się następująco:

- 2019 r. – 2 publikacje, 40 pkt. MEiN,
- 2020 r. – 4 publikacje, 230 pkt. MEiN oraz 1.135 IF,
- 2021 r. – 13 publikacji, 805 pkt. MEiN oraz 12.881 IF,
- 2022 r. – 14 publikacji, 1250 pkt. MEiN oraz 18.267 IF,
- 2023 r. – 12 publikacji, 940 pkt. MEiN oraz 24.4 IF,
- 2024 r. – 1 publikacja (do 4 stycznia), 70 pkt. MEiN oraz 0.9 IF.

Liczba cytowań wg bazy Web of Science – 86, bez uwzględnienia autocytowań – 56
Indeks Hirscha (h-index) – 6

3) Informacja o liczbie publikacji naukowych, monografii, rozdziałów w monografiach autorstwa lub współautorstwa Kandydata (w tym po uzyskaniu ostatniego awansu naukowego)

Od zakończenia studiów magisterskich (2015 r.) do momentu złożenia wniosku (4 stycznia 2024 r.) Habilitant opublikował łącznie 62 prace naukowe, w tym:

- monografie naukowe – 0,
- rozdziały w monografiach – 9, w tym:
 - przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora – 3,
 - po uzyskaniu stopnia naukowego doktora – 6,
- artykuły naukowe – 53, w tym:
 - przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora – 13,
 - po uzyskaniu stopnia naukowego doktora – 40.

Habilitant wykazał się:

- autorstwem indywidualnym – 13 publikacji, w tym:
 - przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora – 4,
 - po uzyskaniu stopnia naukowego doktora – 9,
- współautorstwem – 49 publikacji, w tym:
 - przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora – 12,
 - po uzyskaniu stopnia naukowego doktora – 37.

4) Informacje o najważniejszych czasopismach, w których kandydat publikował swoje prace naukowe

Większość czasopism, w których Habilitant opublikował swoje prace, to renomowane wydawnictwa anglojęzyczne, od wielu lat cieszące się uznaniem badaczy na całym świecie. Ze względu na to, że przedstawiony do oceny cykl ma charakter historyczny, Autor słusznie ulokował trzy (z sześciu) swoich artykułów w jednym z najbardziej znanych i jednocześnie prestiżowych czasopism, poświęconych historii sportu na świecie, mianowicie: *The International Journal of the History of Sport*. Pozostałe trzy artykuły opublikował w czasopismach o szerszym spektrum zainteresowań, wykraczającym poza historię kultury fizycznej. Były to: brytyjski *European Review*, estoński *Trames. A Journal of the Humanities and Social Sciences* oraz polski (ale publikujący w języku angielskim) *Physical Activity Review*. Problematyka podejmowana w tych czasopismach (z wyjątkiem *Physical Activity Review*) daleka jest od zagadnień kultury fizycznej, ale redakcje tych czasopism otwarte są na interesujące tematy, obejmujące szeroko

pojętą humanistykę, zwłaszcza europejską. Każde z tych czasopism cieszy się uznaniem w międzynarodowym środowisku badaczy, w tym także kultury fizycznej.

Pozostałe czasopisma, w których Autor publikował swoje prace (spoza cyklu habilitacyjnego) są bardzo zróżnicowane, zarówno jeśli chodzi o obszar zainteresowań naukowych, jak i uznanie środowiska naukowego.

5) Informacja o wiodącej roli Kandydata w powstaniu współautorskich prac naukowych

Kandydat dołączył do dokumentacji awansowej oświadczenia o udziale merytorycznym i procentowym, dotyczącym wyłącznie publikacji, tworzących cykl powiązanych tematycznie artykułów, stanowiących osiągnięcie główne. W tych artykułach jest indywidualnym autorem trzech prac oraz współautorem kolejnych trzech prac, przy czym wkład Habilitanta został określony i potwierdzony przez drugiego współautora na 70–75% (artykuł 1 – 70%, artykuł 3 – 75%, artykuł 4 – 70%).

W przypadku pozostałych publikacji, Kandydat określił, że:

- liczba publikacji naukowych, gdzie jest pierwszym (lub jedynym) autorem, to – 31,
- liczba publikacji naukowych, gdzie jest ostatnim autorem, to – 14.

Łączna liczba publikacji, gdzie jest pierwszym lub ostatnim autorem wynosi – 45.

W przekonaniu recenzenta, do dokumentacji awansowej powinny być dołączone oświadczenia o wkładzie procentowym i merytorycznym (opisowo) także w tych publikacjach, które nie zostały włączone do cyklu, określonego jako osiągnięcie główne. Publikacje te stanowią istotny dorobek naukowy Kandydata. Dorobek ten również jest uwzględniany w ogólnej ocenie Habilitanta, w związku z tym recenzent powinien mieć możliwość weryfikacji zaangażowania Habilitanta oraz poszczególnych współautorów w powstanie tych publikacji.

Nie ulega wątpliwości, że cykl zgłoszony przez Habilitanta ma charakter historyczny, podobnie jak kilkanaście innych artykułów. Jak sam Autor zaznaczył, w swoich publikacjach posługiwał się metodami badań historycznych. W dorobku Kandydata jest jednak wiele artykułów, które swoją problematyką daleko odbiegają od historii sportu i – co jest z tym związane – wykorzystywana w nich była inna metodologia badań. Habilitant – wraz z zespołem – opisuje w nich zagadnienia dotyczące, m.in. wolontariatu sportowego, biegów amatorskich, nocnych, maratońskich (nie w ujęciu historycznym), prezentuje wyniki badań poziomu motywacji do podejmowania aktywności fizycznej. Znacząca jest również twórczość Habilitanta w zakresie obejmującym tematykę turystyki, ekologii w mieście (na przykładzie Poznania), czy zachowań turystycznych, co z pewnością wynika stąd, że jest zatrudniony w Zakładzie Turystyki Sportowej.

Liczną grupę publikacji stanowią te, w których Habilitant przedstawia wyniki badań wpływu pandemii Covid-19 na zachowania żywieniowe i zjawisko występowania jedzenia emocjonalnego. Interesujące są również rezultaty badań poziomu kinezjofobii u pacjentek z rakiem piersi poddawanych leczeniu chirurgicznemu, a także poziomu lęku związanego z Covid-19 u pacjentów onkologicznych, czy poziomu globalnej samooceny wśród polskich studentów. Większość tych prac, to publikacje wysoko punktowane, np. *Motivation and Eco-Attitudes among Night Runners during the COVID-19 Pandemic* (100 pkt., IF 3.900), *Polish Adaptation of the Modified Tampa Scale of Kinesiophobia for Fatigue (TSK-F) and the Revision of the Tampa Scale in Terms of Pain for Cancer Patients* (140 pkt.), *The Level of COVID-19 Anxiety among Oncology Patients in Poland* (140 pkt.), *Global Self-Esteem, Body Composition, and Physical Activity in Polish University Students* (140 pkt., IF 5.900), *Impact of the COVID-19 Pandemic on Nutrition, Sleep, Physical Activity, and Mood Disorders of Polish Children* (140 pkt., IF 5.900) i inne.

W jakim stopniu Habilitant przyczynił się do ich powstania? Niestety, nie zostało to określone, mimo że jest to dorobek Kandydata po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Z uwagi na to, że artykuły te zostały opublikowane w tym samym czasie (w 2022 i 2023 r.), kiedy Habilitant przygotowywał swoje główne osiągnięcie naukowe z zakresu historii kultury fizycznej, warto byłoby, aby określił, w jakim stopniu zaangażował się w prowadzenie badań w zupełnie innych kierunkach oraz w opublikowanie wyników tych badań w postaci artykułów naukowych.

- 6) Ocena wskazanego przez Kandydata osiągnięcia naukowego, w tym określenie, czy stanowi ono znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej

Kandydat przedstawił do oceny cykl sześciu artykułów, którym nadał wspólny tytuł *Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim*. Tytuł cyklu jest intrygujący, a treść każdego z artykułów cyklu – analizując je oddzielnie – interesująca, a nawet zaskakująca i generalnie mało znana nie tylko polskiemu czy zagranicznemu środowisku społecznemu, ale nawet badaczom dziejów aktywności fizycznej.

W opinii recenzenta tego rodzaju cykl należałoby rozpocząć artykułem wprowadzającym do zasadniczego zagadnienia, prezentującym stan badań i dotychczasowe dokonania w tym zakresie innych badaczy. W kolejnym artykule bądź artykułach powinny zostać przedstawione wszechstronne uwarunkowania rozwoju tytułowego zagadnienia i różne jego aspekty. Ostatni artykuł cyklu stanowiłby podsumowujące i oceniające zakończenie cyklu.

Analizując poszczególne artykuły odnoszę wrażenie, że są one odrębnymi, samoistnymi problemami badawczymi. Co prawda, łączy je „cyrk” (nie zawsze „olimpijski”) oraz obszar

Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ale już nie czas (chronologia). Sugerując się zapowiedzią w tytule cyklu, oczekiwałabym genezy lub istniejącego stanu tytułowego zagadnienia u początków istnienia Wielkiego Księstwa Poznańskiego (1815 r.), a następnie jego analizy w okresie funkcjonowania tej jednostki administracyjnej w latach 1815–1848 oraz – jeśli Autor tak zdecydował, co jednak wymagałoby uzasadnienia nie tylko w Autoreferacie, ale także w artykułach – w okresie istnienia Prowincji Poznańskiej (1848–1918).

Trudne do zaakceptowania jest również określenie podejmowanych wówczas form aktywności fizycznej jako „kultura fizyczna”. Co prawda, Autor przywołał, zwłaszcza w Autoreferacie, kilka definicji tego pojęcia wybitnych polskich badaczy przedmiotu (Dudek, Grabowski, Lipoński), ale one odnoszą się do współczesnego rozumienia kultury fizycznej.

Tytuły prac historycznych – a w tym przypadku cyklu artykułów o niezaprzeczalnie historycznym charakterze – powinny zawierać w sobie trzy elementy: zapowiedź treści, ramy terytorialne i cezury chronologiczne. Są to fundamentalne zasady konstruowania tytułów prac historycznych. Analizując te elementy w odniesieniu do ocenianego cyklu, okazuje się, że każdy z tych elementów wzbudza wątpliwości.

Pierwszy, zapowiedź treści: „Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej...” – w kontekście historii powszechnej omawianego obszaru, należałoby uzupełnić ten element, dodając odbiorcę. Wśród jakiej społeczności miałyby być popularyzowana kultura fizyczna? Domyślam się, że polskiej, ale nie mam pewności, zwłaszcza że Autor powołuje się na liczne publikacje zagraniczne, co oczywiście może stanowić duży atut, ale pomija wiele prac polskich badaczy, więc stuprocentowej pewności, co do odbiorców – niestety – nie mam. Nie należy bowiem zapominać, że tereny te zajmowała także ludność niemiecka, o czym Habilitant pisze w Autoreferacie (s. 8), wskazując, że Polacy stanowili blisko dwie trzecie jego mieszkańców. Wg szacunkowych danych liczba Polaków zamieszkujących Prowincję Poznańską (czyli po 1848 r.) sięgała 1 279 124 osób, Niemców – 806 504 osób, inne narodowości – 14 221 osób. Zważywszy na to, że Habilitant w swoich artykułach analizuje tylko polską prasę, zakładam jednak, że chodzi o społeczeństwo polskie. W związku z tym, ten element tytułu – zapowiedź treści, należałoby uzupełnić.

Praca naukowa, zwłaszcza na poziomie habilitacji, wymaga dokładności i precyzji w przedstawianiu faktów. Faktem jest, że Wielkie Księstwo Poznańskie istniało w latach 1815–1848. Przez następnych 70 lat była to Prowincja Poznańska. Niezależnie od tego, czy społeczeństwo (polskie/niemieckie?) akceptowało tę zmianę (elity akceptowały), była to formalna nazwa tego obszaru. Autor wyjaśnia w Autoreferacie przyczynę, dla której zachował i posługiwał się nazwą, obowiązującą w latach 1815–1848, ale nie zmienia to mojej opinii, że jest to argumentacja nie do przyjęcia w pracy naukowej, zwłaszcza że powoduje dalsze skutki. Autor nie

wprowadził do tytułu swojego cyklu habilitacyjnego ostatniego elementu, mianowicie cezur chronologicznych. Można z nich zrezygnować, jeżeli ramy terytorialne wskazują jednocześnie – i bez wątpliwości – na cezury chronologiczne. Tak jest w tym przypadku, ponieważ Wielkie Księstwo Poznańskie funkcjonowało w latach 1815–1848. Autor jednak już w pierwszym artykule cyklu wykracza poza 1848 r., omawiając „Tygodnik Poznański”, ukazujący się przez 15 miesięcy w latach 1862–1863. W pozostałych artykułach omawia wybiórczo wydarzenia, które miały miejsce przez ponad sto lat – od 1815 do 1918 r.

Analizując poszczególne artykuły, nie jest łatwo zorientować się, gdzie i w jakim okresie Autor analizuje formy popularyzowania aktywności fizycznej. Dopiero w Autoreferacie następuje wyjaśnienie, ale ono powoduje, że proponowany tytuł głównego osiągnięcia naukowego staje się nie do zaakceptowania. Habilitant wskazuje w tytule cyklu – jako obszar poddany badaniom – Wielkie Księstwo Poznańskie (później Prowincja Poznańska, której nazwy Autor nie uznaje). Tymczasem przedstawia działalność cyrku olimpijskiego wyłącznie w Poznaniu, odnosząc się jedynie do kontrowersji związanych z usytuowaniem „ gier olimpijskich” we Wrześni i Grodzisku Wielkopolskim. Wielkie Księstwo Poznańskie obejmowało obszar blisko 30 000 km² i choć siedzibą jego władz był Poznań, to na jego terenie rozwijały się także inne miasta, jak np. Gostyń, Leszno, Międzychód, Międzyrzecz, Krotoszyn, Pleszew, Śrem, Września (w rejencji poznańskiej) oraz Bydgoszcz, Chodzież, Czarnków, Gniezno, Inowrocław, Mogilno, Wągrowiec, Wyrzysk, Żnin (w rejencji bydgoskiej). Jeśli chciał badać wyłącznie Poznań, to należało wpisać to miasto w tytule zarówno artykułów, jak i cyklu głównego. Nawet jeśli pierwotne założenie dotyczyło całego Wielkiego Księstwa Poznańskiego, to po przeprowadzeniu badań, w momencie formułowania tytułu cyklu, Habilitant miał już świadomość, że będzie on prezentował działalność „cyrku olimpijskiego” wyłącznie w Poznaniu.

Podobna sytuacja dotyczy cezur chronologicznych. Habilitant – w pewnym sensie – wprowadza czytelników w błąd. Jeśli czytamy w tytule, że cyrk olimpijski jest przedstawiany jako forma popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim, to – znając historię Polski – mamy prawo oczekiwać, że opis będzie dotyczył okresu istnienia tej jednostki administracyjnej (o czym pisałam wcześniej). Dopiero w Autoreferacie Habilitant wyjaśnia, że cezurą początkową będzie początek lat 30-tych XIX w., kiedy – wg australijskich badaczy – odbyły się w Poznaniu „zawody greckie” (s. 13). Ostatecznie tą cezurą stał się 1839 r., kiedy zorganizowano inauguracyjne przedstawienie cyrku R. Brilloffa. Natomiast cezurą końcową jest 1873 r., kiedy w Grodzisku Wielkopolskim przygotowane zostało przedstawienie, porównywane do igrzysk olimpijskich.

Poprawnie skonstruowany tytuł cyklu powinien być szerszy i bardziej precyzyjny. Mógłby brzmieć, np. *Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji aktywności fizycznej w społeczeństwie*

polskim Poznania w latach 1839–1873 lub inaczej. To tylko jedna z propozycji. Nie może jednak budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Te uwagi dotyczą nie tylko tytułu cyklu, ale również tytułów i treści wszystkich sześciu artykułów, ponieważ w każdym Autor nawiązuje zarówno do kultury fizycznej, jak i obszaru Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prowincji Poznańskiej, a w konsekwencji także cezur chronologicznych.

Trudno dokonać oceny poszczególnych artykułów, jeśli nie zostały określone podstawowe elementy metodologiczne cyklu, a sam tytuł budzi wątpliwości. Przyjmując – jak założył Habilitant – okres istnienia Wielkiego Księstwa Poznańskiego w cezurach czasowych 1815–1848, należałoby oczekiwać, że w pierwszym artykule cyklu – jako wprowadzenie – Autor przedstawi poziom sprawności i stan zainteresowania aktywnością fizyczną społeczeństwa polskiego Wielkiego Księstwa Poznańskiego u początków jego istnienia (1815 r.). Takich informacji jednak nie odnajdujemy w żadnym z artykułów. Opis działalności w zakresie popularyzacji aktywności fizycznej rozpoczyna się dopiero od połowy lat 30-tych XIX w. Zgodnie z założeniem w tytule, cezurą końcową powinien być 1848 r., ale w tej sytuacji artykuł pierwszy cyklu (i częściowo pozostałe) musiałby zostać całkowicie odrzucony, ponieważ wykracza poza ramy chronologiczne okresu istnienia Wielkiego Księstwa Poznańskiego (studium przypadku „Tygodnika Poznańskiego”, ukazującego się w latach 1862–1863).

Jeśli przyjmiemy – jak chciałby Autor – że Wielkie Księstwo Poznańskie istniało do 1918 r. i nie uznamy tym samym zmiany, jaka miała miejsce w 1848 r., tj. zniesienia Księstwa i utworzenia Prowincji Poznańskiej, to należałoby oczekiwać w artykułach opisu, dotyczącego form aktywności cyrku olimpijskiego w zakresie popularyzacji „kultury fizycznej” u schyłku XIX i na początku XX w. Z punktu widzenia kształtowania się współczesnego sportu był to okres niezwykle dynamiczny. Czy wyodrębniające się dyscypliny sportowe, powstawanie stowarzyszeń sportowych, rozwijająca się rywalizacja sportowa i ostatecznie inauguracja nowożytnych igrzysk olimpijskich miały wpływ na działalność cyrku olimpijskiego i jego rolę w popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prowincji Poznańskiej? Niestety, w przedstawionym cyklu artykułów nie zostały opisane losy cyrku olimpijskiego na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.). Pozostaje niedosyt. Mamy część główną zagadnienia, ale brakuje wprowadzenia i zakończenia, w którym Autor dokonałby podsumowania i oceny prezentowanego – nie ulega wątpliwości, że bardzo interesującego – zagadnienia. To prawda, że w Autoreferacie Habilitant uzupełnia wiele niejasności i braków, które znalazły się w artykułach, ale ocenie podlega wskazane osiągnięcie główne, czyli właśnie cykl artykułów.

Cykl rozpoczyna artykuł, pt. *Popularization of Physical Culture and Tourism in the Grand Duchy of Posen: A Case Study of the Tygodnik Poznański (Posen Weekly) Magazine*. Ze względu na to, że jest to „studium przypadku” należałoby się spodziewać szczegółowego omówienia zawartości „Tygodnika Poznańskiego” pod względem treści, obejmujących zagadnienia kultury fizycznej i turystyki w Wielkim Księstwie Poznańskim. Tylko, że „Tygodnik Poznański” ukazywał się w latach 1862–1863, a więc wówczas kiedy istniała już Prowincja Poznańska. Jeśli Autor zapowiada, że jest to „studium przypadku”, to warto byłoby opisać nie tylko ukazujące się notki, ale także podać dokładne informacje, dotyczące numeru i rocznika czasopisma lub zeskanować fragment i dołączyć jako materiał ilustracyjny. Tak, jak Habilitant zrobił to w Autoreferacie. Ponadto, zachwiana jest struktura treści problematyki, zapowiedzianej w tytule artykułu, ponieważ pierwsza połowa artykułu zawiera obszerne wprowadzenie (ss. 1228–1231), a następnie dywagacje na temat ogólnych warunków rozwoju kultury fizycznej w zaborze pruskim (ss. 1231–1233), następnie informacje na temat kultury fizycznej i turystyki w prasie polskojęzycznej do 1862 r. (ss. 1233–1235). Dopiero w dalszej kolejności pojawia się podrozdział „Kultura fizyczna w Tygodniku Poznańskim” (ss. 1235–1238) oraz „Turystyka w Tygodniku Poznańskim” (ss. 1238–1242). Jak na „studium przypadku”, to zdecydowanie za mało.

W Autoreferacie (s. 15), Habilitant określił, że „Celem artykułu było zweryfikowanie sposobów popularyzacji kultury fizycznej oraz turystyki wśród ludności zamieszkującej Wielkie Księstwo Poznańskie poprzez prasę lokalną, co wykonano na przykładzie ukazującego się w Poznaniu w latach 1862–1863 czasopisma *Tygodnik Poznański*”. Nie zostały określone cezury chronologiczne, więc zakładamy, że jest to okres istnienia Księstwa (1815–1848) lub Księstwa i Prowincji (1815–1918). W jaki sposób Habilitant chce przedstawić popularyzację kultury fizycznej i turystyki w ponad 100-letnim okresie funkcjonowania tych jednostek administracyjnych, jeśli dokonał analizy tygodnika, który był wydawany przez zaledwie 1 rok i 3 miesiące, a jego problematyka dotyczyła głównie Poznania, jak wskazuje tytuł.

Tytułów prasowych ukazujących się na tym obszarze i w tym okresie było kilka, o czym wspomina Autor. Niestety, nie uzasadnił, dlaczego wybrał właśnie ten? „Tygodnik Poznański” towarzyszył mieszkańcom Poznania bardzo krótko. Czasopisma, dłużej funkcjonujące na rynku miały z pewnością większe możliwości popularyzowania aktywności fizycznej. Interesujące byłoby także porównanie zawartości treści, dotyczących poruszanej problematyki w dwóch lub kilku tytułach prasowych i wskazanie tego, który odegrał najważniejszą rolę w tej popularyzacji.

Tytuł **drugiego** artykułu z cyklu *Pseudo-Olympics in the Grand Duchy of Posen: The Forgotten Sports Heritage of Greater Poland*, zapowiada prezentację unikalnych i mało znanych w historii, a zwłaszcza w świadomości społecznej, wydarzeń, jakimi były organizowane na terenie

Wielkiego Księstwa Poznańskiego pseudo-olimpiady. W treści artykułu, Autor odwołuje się do anglojęzycznych publikacji, w których pojawiają się informacje o igrzyskach olimpijskich, przeprowadzanych jeszcze przed wskrzeszeniem ich przez barona Pierre'a de Coubertin. Trudno jednak zweryfikować te zapisy, ponieważ nie zostały wskazane dane źródłowe zaczerpniętych informacji.

Habilitant określił następujący cel artykułu „(...) odnalezienie, a następnie zweryfikowanie wszelkich istniejących materiałów źródłowych traktujących na temat igrzysk olimpijskich we Wrześni w latach 70. XIX wieku, przy jednoczesnym sprawdzeniu, czy rozgrywane tam igrzyska można porównać do innych zawodów nazywanych igrzyskami pseudo-olimpijskimi” (s. 18–19). Zastanawiam się, w jaki sposób odnieść tytuł, cel i treść tego artykułu do tytułu osiągnięcia głównego – *Cyrk olimpijski jako forma upowszechniania kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim*. Można byłoby to zrobić, gdyby określenie „cyrk” rozszerzyć na wszelkie inicjatywy, związane z przymiotnikiem „olimpijski”. Ale to powinna być świadoma i uzasadniona decyzja Autora.

Autor przytacza także, rewelacyjne informacje, dające pierwszeństwo Poznaniowi w utworzeniu pionierskiej organizacji, promującej aktywność fizyczną na ziemiach polskich pod zaborami. Dotychczas, specjaliści z zakresu historii kultury fizycznej uznawali lwowskie gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” jako pierwszą oficjalną organizację o charakterze sportowym, od której utworzenia w 1867 r. – w sposób umowny, ale powszechnie przyjęty – liczymy historię współczesnego sportu polskiego. Trudno jednak polemizować z Autorem ze względu na brak szczegółowych informacji na temat źródeł, z których czerpał informacje.

W odniesieniu do działalności TG „Sokół” na obszarze zaboru pruskiego należałoby skorygować i ujednoczyć datę powołania pierwszego gniazda TG „Sokół” w zaborze pruskim – gniazda w Inowrocławiu. W niniejszym artykule na s. 1522 Autor wskazał błędną – choć bardziej precyzyjną, bo dzienną – datę jego utworzenia (10 grudnia 1885 r.), natomiast w artykule pierwszym cyklu rok jest prawidłowy – 1884 (s. 1232).

Do głównego wątku artykułu, zapowiedzianego w tytule, Autor dochodzi na s. 1522, opisując go na niespełna 5 stronach (1522–1527), jednak z pominięciem wynikających z tytułu szczegółów, dotyczących np. dokładnego miejsca organizowania przedstawień/zawodów, określanych jako pseudo-olimpiady, ewentualnych związków pseudo-olimpiad z cyrkiem olimpijskim, przybliżonych dat, programu, uczestników, poziomu zainteresowania odbiorców itp. Następnie, w ostatniej części artykułu (na niespełna jednej stronie), Autor opisuje promocję kultury fizycznej przez pokazy atletyczne. Niestety, bez szczegółów, na czym ta promocja polegała i jakie były jej efekty?

Wskazując zakres stron, chciałabym zwrócić uwagę na to, że – w mojej opinii – tytułowe zagadnienie nie zostało opracowane w wyczerpujący sposób. Autor wiele miejsca poświęcił innym kwestiom, które nie są związane z pseudo-olimpiadami (ani cyrkiem olimpijskim) i Wielkim Księstwem Poznańskim. Doceniam wszechstronną znajomość publikacji zagranicznych autorów, ale mam wrażenie, że w tak zdecydowanie regionalnym temacie bardziej wartościowe byłyby prace polskich badaczy, a zwłaszcza kwerenda archiwalna. Autor, co prawda, pisze w Autoreferacie, że „W prasie wydawanej na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego nie znaleziono żadnych wzmianek dotyczących organizacji igrzysk olimpijskich we Wrześni (...)” (s. 21), ale oprócz „Dziennika Poznańskiego”, „Kuriera Poznańskiego”, „Tygodnika Poznańskiego”, „Orędownika” i „Gazety Wielkiego Księstwa Poznańskiego” nie wymienia w przypisach innych tytułów prasowych. Warto przypomnieć, że był to okres dynamicznego rozwoju prasy zarówno polskojęzycznej, jak i niemieckojęzycznej, do której z pewnością warto byłoby także sięgnąć.

Trzeci artykuł z cyklu, Autor zatytułował: *C. Gärtner, the Olympic Circus, and the Origins of Equestrianism in the Grand Duchy of Posen*. Treść zapowiedziana w tytule została przedstawiona dokładnie w odwrotnej kolejności, jednak nie to jest największym błędem tego artykułu. Autor w tytule użył sformułowania „początki jeździectwa”, tymczasem opisuje nie jeździectwo, a wyścigi konne. To dwie różne dyscypliny, które – co prawda – łączy człowiek i koń, ale wszystkie inne elementy (sposób dosiadu, rząd koński, ubiór, technika jazdy, nomenklatura, przepisy itd.) sprawiają, że współzawodnictwo odbywało się (i odbywa nadal) na zupełnie innych zasadach. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku, np. wioślarstwa i kajakarstwa, tenisa i tenisa stołowego, gier z piłką i kilku innych dyscyplin.

Powołując się kilkakrotnie na prace naukowe Wojciecha Lipońskiego, niekwestionowanego autorytetu w zakresie dziejów aktywności fizycznej w Wielkopolsce – i kultury fizycznej w ogóle – warto byłoby, aby Habilitant sięgnął także po *Encyklopedię sportów świata*, w której W. Lipoński definiuje zarówno „wyścigi konne”, jak i „jeździectwo”, wskazując zasadnicze różnice pomiędzy tymi rodzajami sportów konnych. Nawet jeśli w materiałach z epoki lub w późniejszych opracowaniach, z których korzystał Habilitant, używane było określenie „jeździectwo” do opisu „wyścigów konnych”, to powinna zostać zastosowana – jako metoda badawcza – krytyczna analiza źródeł, aby wykluczyć tego rodzaju błędy.

W dalszej części artykułu jest wiele innych nieścisłości, wynikających z nieznajomości problematyki związanej ze specyfiką sportów konnych. Jest różnica pomiędzy stadem ogierów a stadniną koni, mamy konie pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej, dżokeja w wyścigach konnych i jeźdźca/amazonkę w jeździectwie, a trupy cyrkowe przygotowywały z pewnością

pokazy jazdy konnej, a nie „wyścigi jeździeckie”. Kiedy Habilitant pisze o „jeździectwie wyższego rzędu” (Autoreferat, s. 27), to z pewnością miał na myśli wyższą szkołę jazdy, której zasady i sposób jazdy od kilkuset lat kultywują przedstawiciele Hiszpańskiej Dworskiej Szkoły Jazdy w Wiedniu oraz reprezentanci Cadre Noir francuskiej Szkoły Kawalerii w Saumur. Podobnie, domeną arystokracji i zamożnej burżuazji z całą pewnością nie było „jeździectwo wyścigowe”, bo coś takiego nie istniało. Fakt, że tego rodzaju błędy występują zarówno w artykułach, jak i w Autoreferacie (s. 22), potwierdza moje przypuszczenie o słabej orientacji Habilitanta w problematyce, dotyczącej sportów konnych.

Celem tego artykułu – według Habilitanta – było „(...) zweryfikowanie hipotezy, iż prócz popularyzowania kultury fizycznej w formie wyścigów konnych przez Towarzystwo ku Ulepszeniu Hodowli Koni, Bydła i Owiec, jeździectwo prezentowały i upowszechniały także cyrki olimpijskie, których program skupiał się głównie na prezentacji umiejętności hippicznych” (s. 21–22). Analizując tytuł tego artykułu (*C. Gärtner, the Olympic Circus, and the Origins of Equestrianism in the Grand Duchy of Posen*), wydaje mi się, że skoro na pierwszym miejscu został przedstawiony C. Gärtner, to właśnie prezentacja jego sylwetki powinna być głównym celem, a sformułowany przez Autora cel, mógłby być celem dodatkowym.

Nie rozumiem dlaczego w artykule, dotyczącym C. Gärtnera, w jednym z podrozdziałów na równi zostali potraktowani Rudolph Brilloff (to nie on został zapowiedziany w tytule artykułu) i Christian Traugott Gärtner. Z jakiego powodu obydwaj panowie zostali wskazani jako pionierzy jeździectwa w Wielkopolsce? Fakt, że w widowiskach cyrkowych przygotowywanych przez każdego z nich występowały konie, które niewątpliwie prezentowały wysoki poziom umiejętności cyrkowych, nie upoważnia do uznania R. Brilloffa i C. Gärtnera za pionierów jeździectwa na omawianym obszarze.

Co do wyścigów konnych, zainicjowanych w Wielkopolsce w 1839 r. i ich znaczenia dla rozwoju aktywności fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim, to – w ocenie recenzenta – nie należy tej roli przeceniać. Wyścigi cieszyły się dużym zainteresowaniem tylko na początku ich rozgrywania. W latach 50-tych XIX w., ich program często zmniejszano o połowę, a w poszczególnych gonitwach uczestniczyły zaledwie 2–3 konie. Ponadto, wyścigi były przeprowadzane według arystokratycznych zwyczajów angielskich, które wzbudzały niechęć polskiego ziemiaństwa. Angielskie konie pełnej krwi były zbyt kosztowne, aby wykorzystywać je wyłącznie w gonitwach, a były nieprzydatne do prac gospodarskich. Poza tym, włościanie w ogóle w nich nie uczestniczyli. Istotną rolę odegrały także względy patriotyczne, bowiem Polakom pod zaborami (zwłaszcza pod zaborem pruskim wobec wszechogarniającej germanizacji społeczeństwa) zależało przede wszystkim, aby kultywować polskie tradycje narodowe, a nie

zwyczaje obcych państw. Wybuch powstania styczniowego spowodował bojkot wyścigów w Wielkopolsce, a następnie ich organizacja została przerwana.

Szkoda, że Habilitant nie opisał działalności Poznańskiego Towarzystwa Wyścigowego (1882 r.) i przeprowadzanych przez to Towarzystwo wyścigów (także na prowincji – Gniezno, Kościan). Wówczas, rzeczywiście cieszyły się one dużą popularnością, ponieważ miały polski, narodowy charakter, a do ich programu włączono wyścigi włościańskie, pokazy koni użytkowych, a także powiatowe wystawy rolnicze i hodowlane. Taka aktywność miała bardzo duże znaczenie, bo angażowała szerokie warstwy społeczeństwa, zarówno dojrzałych obywateli, jak i młodzież, zainteresowaną rywalizacją, podnosiła poziom wiedzy rolników i hodowców, wpływała nie tylko na wzrost ogólnej świadomości, ale także kultury mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Artykuł **czwarty** pt. *Rudolph Brilloff, the Olympic Games, and Salto Mortale in Circus Performances in the Grand Duchy of Posen* – zdaniem recenzenta – jest jednym z lepszych artykułów cyklu. Spełnia bowiem wszystkie założenia metodologiczne pracy naukowej, narracja prowadzona jest zgodnie z chronologią zdarzeń i konsekwentnie opisuje rozwój działalności cyrkowej Rudolpha Brilloffa w Wielkim Księstwie Poznańskim. Habilitant w interesujący sposób prezentuje sylwetkę pioniera niemieckiego cyrku, przedstawia genezę i próby wykonania najtrudniejszego wówczas skoku akrobatycznego z dużej wysokości z jednoczesnym koziołkowaniem, określanego jako salto mortale.

Nie mam zastrzeżeń do celu artykułu, który został określony jako „(...) przybliżenie roli Rudolpha Brilloffa w historii cyrku, zweryfikowanie czy był świadomym propagatorem igrzysk olimpijskich w postaci cyrku jako formy dziedzictwa kultywującego pamięć o tradycji olimpijskiej, jak również zbadanie co niepowtarzalnego jego cyrk prezentował podczas pokazów dedykowanych społeczności zamieszkującej Księstwo” (s. 25). Został on prawidłowo sformułowany, a treść artykułu w pełni odpowiada zapowiedzi w tytule.

Zastanawiające jest jednak to, co Autor pisze na temat Brilloffa w Autoreferacie: „Mając uporządkowaną wiedzę na temat C. Gärtnera, w dalszej kolejności należało podjąć się badań nad Rudolphem Brilloffem, drugim z liderów cyrków olimpijskich na ziemiach Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Antrepreneur określany „ojcem niemieckiego cyrku” pojawił się w Poznaniu dwa lata przed Gärtnerem, a w dodatku zakładano, iż był prawdopodobnie pierwszym antrepreneurem promującym na tych ziemiach swoje cyrki jako olimpijskie” (s. 15). Skoro to Brilloff jako pierwszy przyjechał do Poznania (w 1839 r. dwa lata wcześniej niż Gärtner), Brilloff był pionierem w zakresie organizacji cyrków olimpijskich i on nazywany był ojcem niemieckiego cyrku, to dlaczego cykl artykułów, prezentujących główne osiągnięcia został skonstruowany

w takiej kolejności. W pracach historycznych chronologia zdarzeń – z oczywistych względów – jest bardzo ważna.

W kontekście tytułu głównego cyklu oraz kwestii opisanych przez recenzenta w początkowej części pkt. 6 recenzji, wątpliwość wzbudza włączenie tego artykułu do cyklu. Rudolph Brilloff był Niemcem, jednym z twórców niemieckiego cyrku i jego zasługi w tej działalności są niekwestionowane. Ale był także przedsiębiorcą, który musiał zatroszczyć się, jeśli nie o zysk, to o opłacalność swojej działalności i utrzymanie trupy cyrkowej. W tej sytuacji, w jakim stopniu mogło mu zależeć na popularyzacji aktywności fizycznej i to w społeczeństwie polskim pod zaborem pruskim? Z drugiej strony, nie mamy pewności, czy w przedstawieniach cyrkowych Brilloffa – jako publiczność – uczestniczyli Polacy. Prawdopodobnie ta forma rozrywki była atrakcyjna zarówno dla polskich, jak i niemieckich mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Czy jednak przedstawienia, prezentujące najwyższy, mistrzowski stopień umiejętności wykonania pojedynczych elementów sprawnościowych (w gimnastyce czy jeździe konnej), których nauka i doskonalenie wymagały wielu lat pracy, mogły przyczynić do zachęcenia do podejmowania aktywności fizycznej przez oglądającą publiczność? Odpowiedź na to pytanie powinnam znaleźć w analizowanym artykule. Niestety, nie znalazłam w nim żadnych dowodów, że rzeczywiście tak było.

Ze względu na to, że temat dotyczący działalności Rudolpha Brilloffa był podstawą do uzyskania przez Habilitanta dofinansowania z Narodowego Centrum Nauki w ramach programu Miniatura 7, odbył on podróż do Niemiec w celu przeprowadzenia kwerendy źródłowej w niemieckich bibliotekach i archiwach. Niestety, w wykazie wykorzystanych w tym artykule źródeł nie ma ani jednego odwołania do źródeł archiwalnych. Natomiast w Autoreferacie, Habilitant napisał, że wyjazd w tym właśnie celu został zorganizowany. Nie wspomniał jednak, jakie biblioteki i archiwa udało mu się spenetrować. Dla historyka, w tym także historyka kultury fizycznej, ważne są nie tylko te materiały źródłowe, które udało mu się odnaleźć w archiwach, ale również informacja o tym, że te poszukiwania okazały się mało skuteczne. W tym przypadku, trudno to ocenić, ponieważ Habilitant nie omówił przebiegu badań archiwalnych. Pisze także o kwerendzie, która wykazała, że „(...) istnieją błędy oraz nieścisłości dotyczące biografii omawianego przedsiębiorcy cyrkowego” (s. 26) oraz że „przeгляд polskojęzycznych tytułów prasowych wydawanych we wszystkich zaborach (...)” (s. 27), ale nie wskazuje, gdzie została przeprowadzona ta kwerenda i jakie tytuły czasopism przejrzał. Odpowiedzi na te wątpliwości nie znalazłam ani w wykazie piśmiennictwa w artykułach, ani w Autoreferacie.

Artykuł **piąty** cyklu pt. *From British Menageries and Hippodromes to the Olympic Circus in the Grand Duchy of Posen: The Origins of the Use of Ostriches in European Sport and*

Entertainment, prezentuje interesujące i niezwykle rzadko podejmowane dotąd w badaniach naukowych, dotyczących kultury fizycznej, zagadnienie wykorzystania zwierząt (w tym przypadku strusi) w przedstawieniach cyrkowych.

W Autoreferacie, Habilitant wskazał, że „Celem artykułu było udowodnienie, iż cyrki olimpijskie były nie tylko jednym z pionierów propagowania jeździectwa czy też niebezpiecznych skoków gimnastycznych (typu salto mortale) w Wielkim Księstwie Poznańskim, ale i nośnikiem innych form rozrywkowo-sportowych, wcześniej przez ludność zamieszkującą Księstwo nieznanych, czego przykładem było wykorzystanie na arenie cyrkowej strusi” (s. 28). Zdaniem recenzenta, cel został niefortunnie sformułowany. Główne zadanie (cel) powinno być określone bardzo wyraźnie i stać na pierwszym miejscu, a nie stanowić przykład innego zagadnienia.

W pierwszej części artykułu, Habilitant odnosi się do genezy obecności dzikich zwierząt, w tym strusi, w życiu człowieka. Sięgnął do czasów przed naszą erą, do krwawych aktów dekapitacji strusi i ich wyścigów (bez głów) ku uciechu widzów w okresie Cesarstwa Rzymskiego, do tresury zwierząt w cyrkach europejskich w XIX w., jednak zabrakło tutaj chronologii i naturalnej ciągłości zdarzeń – opisu ewolucji form wykorzystania zwierząt przez człowieka na potrzeby jego aktywności fizycznej. Nie ulega wątpliwości, że Habilitant dowiódł, że występy w menażeriach i cyrkach wytresowanych zwierząt, w tym strusi, cieszyły się ogromną popularnością mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego, że spektakle były wielokrotnie powtarzane i zawsze gromadziły komplet publiczności, wśród której byli zapewne zarówno Polacy, jak i Niemcy. Jednak biorąc pod uwagę, że w centrum kultury fizycznej jest zawsze człowiek i jego aktywność, a sport – to współzawodnictwo, nasuwa się pytanie, gdzie należałoby doszukiwać się wzajemnych związków pomiędzy pokazami cyrkowymi wytresowanych strusi (i innych zwierząt) a aktywnością fizyczną człowieka, w tym przypadku społeczeństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Odnosząc się do tytułu cyklu habilitacyjnego, dotyczącego znaczenia pokazów cyrkowych dla popularyzacji kultury fizycznej, w artykule tym nie znalazłam odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób pokazy gonitw strusi wpływały na rozwój aktywności fizycznej mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wydaje się także, że konkluzja: „Cyrk, prezentując za pomocą swoich sztuk także elementy odległych kultur oraz niespotykanych wcześniej na ziemiach Księstwa sportów świata, rozwijał ponadto możliwości poznawcze Polaków, które były ograniczone ze względu na trudną sytuację społeczną oraz polityczną wynikającą z funkcjonowania narodu pod zaborem” (s. 30), jest jednak mocno przesadzona.

Szósty artykuł z cyklu, pt. *Physical and Mental Health Improvement in the Grand Duchy of Posen through the Olympic Circus*, przedstawia poglądy polskich i zagranicznych badaczy na temat zdrowia fizycznego i psychicznego społeczeństw w ujęciu historycznym. Autor podjął

próbę ukazania ewentualnego wpływu cyrku olimpijskiego na poprawę zdrowia społeczeństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Habilitant swój wywód oparł także na notatkach, ukazujących się w jednym z tytułów prasowych, mianowicie „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Jak sam napisał, było kilka tytułów prasy i czasopism, w których mogły ukazywać się notatki dotyczące cyrku olimpijskiego, dlatego zastanawiam się, czym kierował się dokonując wyboru właśnie tej konkretnej gazety? Habilitant odnosi się także do współczesnych badań, prezentowanych w artykułach naukowych, z pewnością bardzo interesujących i wartościowych. Trudno mi jednak dostrzec związek pomiędzy badaniami, analizującymi zdrowie psychiczne artystów cyrkowych (Fleur E.C.A. van Rens and Brody Heritage, *Mental health of circus artists: psychological resilience, circus factors, and demographics predict depression, anxiety, stress, and flourishing*, „Psychology of Sport and Exercise”, 2021, 53) czy udziałem młodych osób z niepełnosprawnościami w przedstawieniach cyrkowych (Loiselle Frédéric, Annie Rochette, Sylvie Tétreault, Michel Lafortune and Josée Bastien, *Social circus program (Cirque du Soleil) promoting social participation of young people living with physical disabilities in transition to adulthood: a qualitative pilot study*, „Developmental Neurorehabilitation”, 2019, 22) a poprawą stanu zdrowia społeczeństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Przecież to nie wśród artystów cyrkowych miała być popularyzowana kultura fizyczna. Wydaje się także wątpliwe, aby w XIX w. osoby z niepełnosprawnościami (niezależnie od wieku) miały możliwość przyglądania się widowiskom cyrkowym. Takie osoby były izolowane od społeczeństwa i zamykane w przytułkach lub zakładach dla obłąkanych, a jeśli pojawiły się w cyrku, to raczej jako swoista „atrakcja”, którą wyśmiewano z powodu jej ułomności.

Oczekiwałabym konkretnych przykładów działań, jakie mieszkańcy Wielkiego Księstwa Poznańskiego podejmowali w zakresie poprawy zdrowia pod wpływem obejrzanych widowisk cyrkowych. Na s. 393 artykułu Autor pisze o „zaobserwowanym pozytywnym wpływie”, ale jest to zapewnienie Autora, które nie zostało poparte faktami. Habilitant odwołuje się do wielu prac zagranicznych autorów, którzy jednak nie badali warunków higieniczno-zdrowotnych, panujących na ziemiach polskich pod zaborami w XIX w. Z pewnością warto podkreślić jest to, że skorzystał z czterech prac wybitnej polskiej badaczki, zajmującej się aspektami zdrowotnymi wychowania fizycznego w omawianym okresie, Ewy Kałamackiej (prace te wymienił w piśmiennictwie). Szkoda, że pominął bardzo wartościową monografię Marka Ordyłowskiego i Leonarda Szymańskiego, pt. *Problemy higieniczno-zdrowotne i edukacja fizyczna w polskiej myśli medycznej i pedagogicznej oraz praktyce oświatowej od średniowiecza po I wojnę światową* (Wrocław 2016). Bezценne byłoby z pewnością odwołanie się do poglądów i opinii ówczesnych polskich specjalistów w dziedzinie medycyny, np. Ludwika Bierkowskiego (urodzonego w Poznaniu, pracującego w Krakowie), Henryka Łuczkiwicza (pracującego w Warszawie),

czy lekarzy poznańskich Stanisława Jerzykowskiego i Teodora Jarnatowskiego. Nie dostrzegali oni pozytywnych elementów w popisach cyrkowych. Uważali, że jedynym walorem ćwiczeń atletycznych i akrobatycznych jest tylko ich użyteczność pokazowa. Ponadto, walczyli ze stereotypową opinią, porównującą gimnastykę z cyrkowymi popisami akrobatyczno-gimnastycznymi trup cyrkowych, które odwiedzały polskie miasta pod zaborami, w tym również z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego. L. Bierkowski tłumaczył, że gimnastyka to nie bieganie i chodzenie po linach, które publiczność obserwowała w cyrkach. Polscy lekarze odcinali się od tak rozumianej gimnastyki i wskazywali zdrowotne walory ćwiczeń fizycznych (Kałamacka, *Zdrowotno-higieniczne aspekty wychowania fizycznego w poglądach i działalności polskich lekarzy do 1914 r.*, Kraków 2003).

Analizując ten artykuł, trudno pozytywnie ustosunkować się do treści w nim zawartych. Autor odwoływał się do zagranicznych badań, tymczasem należało staranniej przeprowadzić kwerendę polskich źródeł. Aż dziwne jest to, że dotarł do czterech przyczynkowych prac Ewy Kałamackiej, a pominął monografię tej autorki, pt. *Zdrowotno-higieniczne aspekty wychowania fizycznego w poglądach i działalności polskich lekarzy do 1914 r.* (Kraków 2003), w której zaprezentowała ona m.in. krytyczne poglądy polskich lekarzy na promowany przez trupy cyrkowe rodzaj aktywności fizycznej, niewiele mający wspólnego z kulturą fizyczną i zdrowiem.

W opinii recenzenta, każdy z artykułów cyklu powinien mieć precyzyjnie określony cel główny i ewentualnie cele szczegółowe, a ponadto sformułowaną hipotezę bądź hipotezy badawcze i odpowiadające im pytania badawcze. Te cele zostały przedstawione dopiero w Autoreferacie i nie zawsze trafnie. W końcowych częściach artykułów należało zweryfikować hipotezy i odpowiedzi na pytania oraz wykazać, że cel został osiągnięty lub uzasadnić, dlaczego nie udało się tego dokonać. To podstawowe zasady w każdej dyscyplinie naukowej i trudno zrozumieć, dlaczego Habilitant nie zastosował się do nich, pisząc artykuły.

Jako badacz dziejów aktywności fizycznej człowieka, a w węższym zakresie – badacz ewolucji cyrku olimpijskiego i jego znaczenia dla popularyzacji kultury fizycznej na wskazanym obszarze i w określonym czasie – powinien najpierw dokonać oceny stanu badań, dotyczących podjętej problematyki. Następnie, przeprowadzić krytyczną analizę dostępnego piśmiennictwa i sięgnąć do źródeł pierwotnych, archiwalnych, aby zweryfikować ustalenia poprzedników. Niezwykle ważnym elementem jest omówienie przeprowadzonego procesu badawczego, zawierające opis dokonań Habilitanta. W Autoreferacie (s. 15) znajduje się zapis: „(...) odwiedzono jednak łącznie kilkadziesiąt różnych archiwów i bibliotek, w zdecydowanej większości których stwierdzono brak wartościowych z punktu widzenia realizacji badań dokumentów historycznych (...)”. Habilitant wskazuje „kilkadziesiąt” archiwów i bibliotek, ale

w jakich miastach/miejscowościach one się znajdują, jakiego rodzaju są jednostki (jest zasadnicza różnica pomiędzy archiwami a bibliotekami), jakie źródła archiwalne Habilitant w nich znalazł (należy omówić poszczególne zespoły archiwalne i określić, jaką wartość stanowiły). Podobna sytuacja ma miejsce z prasą, wydawaną w tamtym okresie. Na omawianym obszarze było wydawanych kilkanaście tytułów prasowych w języku polskim i podobna liczba w języku niemieckim. Jeśli brakuje źródeł archiwalnych, należy sięgnąć do prasy i dokonać jej wszechstronnej analizy. Mam na myśli analizę tytułów, które ukazywały się przez kilkadziesiąt lub chociaż kilka lat istnienia Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prowincji Poznańskiej, a nie przez 15 miesięcy w Poznaniu.

Na obszarze dawnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego, współcześnie funkcjonują trzy archiwa państwowe i dwa ich oddziały. Są to: Archiwum Państwowe w Poznaniu oraz Oddział w Gnieźnie, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy oraz Oddział w Inowrocławiu oraz Archiwum Państwowe w Lesznie. Autor przeprowadził kwerendę tylko w Archiwum Państwowym w Poznaniu i okazała się ona mało skuteczna ze względu na brak źródeł. Jak wynika z opisu, nie był tam osobiście, tylko wystosował pisemne zapytanie, na które uzyskał odpowiedź. Nie znalazłam informacji ani w artykułach, ani w Autoreferacie o próbach przeprowadzenia kwerendy w pozostałych pięciu jednostkach. Zakładam więc, że Habilitant tam nie dotarł. To dość zaskakujące, że nie wykorzystał takiej możliwości. Jeśli rzeczywiście tak jest, to trudno sobie wyobrazić, że badacz, który aspiruje do stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie historii kultury fizycznej, przygotował swoje główne osiągnięcie naukowe i nie wykorzystał możliwości, aby przeprowadzić kwerendę w archiwach. Dla historyka, także dla historyka sportu, to najważniejsze miejsce pozyskiwania materiałów źródłowych. We wszystkich sześciu artykułach cyklu, udało mi się odnaleźć zaledwie dwa przypisy z sygnaturą archiwalną. W artykule trzecim cyklu przypis nr 20 pochodzi z Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, a przypis nr 62 (w tym samym artykule) z Archiwum Miejskiego w Rotterdamie.

W wykazie piśmiennictwa w poszczególnych artykułach Autor odwołuje się do prac zagranicznych autorów. Generalnie można byłoby to ocenić pozytywnie, bo świadczy to o znajomości międzynarodowych badań. Należy jednak wziąć pod uwagę, że zasadniczy problem, podjęty przez Habilitanta jest problemem regionalnym, dotyczy Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Czy w którejkolwiek publikacji zagranicznej, na którą powoływał się Autor, odnalazł on odniesienia do analizowanego problemu, czy którykolwiek badacz zagraniczny interesował się tym, jak pokazy cyrkowe wpływają na popularyzację aktywności fizycznej wśród mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego? W tym konkretnym przypadku, odniesienia Autora do zagranicznych tekstów są stosowane trochę „na siłę”, zupełnie niepotrzebnie. Zainteresowanie zagranicznych badaczy było niewspółmierne do liczby odwołań do ich prac.

Straciły na tym prezentowane teksty. W moim przekonaniu lepszym rozwiązaniem byłoby wykorzystanie publikacji polskich badaczy, specjalizujących się w tej problematyce, niekwestionowanych autorytetów, np. Zdzisława Grota i Jerzego Gaja czy Andrzeja Kwileckiego, Czesława Łuczaka, Lecha Trzeciakowskiego. Dwaj pierwsi autorzy (a w szczególności Z. Grot), wiele lat swojej pracy naukowej poświęcili badaniom genezy i rozwoju różnych form aktywności fizycznej w Wielkopolsce. Podobnie, w odniesieniu do dziejów wyścigów konnych i jeździectwa na ziemiach polskich, warto było skorzystać z publikacji specjalistów w tej dziedzinie, np. Witolda Pruskiego i Renaty Urban, a także ze *Słownika hipologicznego* Zdzisława Baranowskiego. Z pewnością zyskałyby na tym publikacje włączone do cyklu, a Autor uniknąłby wielu błędów.

Charakterystycznym elementem dla prac z zakresu historii kultury fizycznej jest materiał ilustracyjny (np. fotografie, mapy, rysunki), uzupełniający i wzbogacający treść opisywanych wydarzeń. Niestety, w żadnym artykule z cyklu, zgłoszonego jako osiągnięcie główne, nie ma ani jednej ilustracji. A szkoda, bo teksty z pewnością zyskałyby na wartości i atrakcyjności. Nie wynika to z wymagań technicznych redakcji czasopism, w których ukazały się te artykuły, ale z zaniedbania Autora. Swój błąd Habilitant naprawił w Autoreferacie, zamieszczając na kilku stronach interesujące ilustracje.

Istotne w krytycznej ocenie cyklu artykułów, stanowiących osiągnięcie główne jest także to, że Habilitant nie przedstawił żadnych argumentów, które przekonywałyby o tym, że istotnie cyrk olimpijski wpłynął na popularyzację kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim. Czy przedstawienia cyrkowe przyczyniły się do wprowadzenia zajęć z wychowania fizycznego do szkół w zaborze pruskim? Nie, ponieważ władze oświatowe zaleciły je już w 1837 r. w szkołach średnich, a w czerwcu 1842 r. uznano je za konieczne w gimnazjach, szkołach miejskich wyższego stopnia, w seminariach nauczycielskich i szkołach wojskowych (Ordyłowski, Szymański, *Problemy higieniczno-zdrowotne i edukacja fizyczna w polskiej myśli medycznej i pedagogicznej oraz praktyce oświatowej od średniowiecza po I wojnę światową*, Wrocław 2016). Czy pokazy cyrkowe miały wpływ na powstanie stowarzyszeń sportowych lub obiektów i urzędzeń służących aktywności fizycznej? Nie, bo pierwsze gniazdo TG „Sokół” w zaborze pruskich powstało dopiero w 1884 r. (Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979), a więc 45 lat po inauguracyjnym przedstawieniu cyrku Brilloffa w Poznaniu w 1839 r., natomiast tereny rekreacyjno-sportowe powstawały stopniowo od lat 70-tych XIX w. (Ziółkowska, *Kultura fizyczna w Poznaniu w latach 1870–1918*, Poznań 1992). Widowiska cyrku olimpijskiego, zwłaszcza te z dzikimi zwierzętami, były z całą pewnością ważnymi wydarzeniami dla społeczeństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego, niezależnie od narodowości. Niewątpliwie miały charakter rozrywkowy, ale nie wykazano, aby przyczyniły się one do popularyzacji kultury fizycznej na badanym obszarze.

Dlatego zaskakujące dla mnie jest stwierdzenie Habilitanta w Autoreferacie, że „(...) należy zaznaczyć, że udało się osiągnąć postawione cele i pozytywnie zweryfikować założone hipotezy badawcze, a uzyskane wyniki badań stanowią istotne uzupełnienie wiedzy w zakresie zrozumienia genezy oraz rozwoju cyrków olimpijskich na obszarze Wielkiego Księstwa Poznańskiego” (s. 33).

Konkludując – jako recenzent – uważam, że wskazany przez Kandydata jako główne osiągnięcie naukowe cykl sześciu artykułów pod wspólnym tytułem *Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim*, ze względu na wykazane powyżej błędy merytoryczne, wady metodologiczne oraz nieudowodnione rzetelnymi badaniami i niepotwierdzone źródłami stwierdzenia, nie stanowi znacznego wkładu w rozwój nauk o kulturze fizycznej.

7) Informacja o spełnieniu przez Kandydata kryterium, dotyczącego wykazania się istotną aktywnością naukową

W okresie działalności badawczo-dydaktycznej (tj. od 2019 r. – kiedy Kandydat ukończył Studia Doktoranckie, obronił pracę doktorską i rozpoczął pracę jako asystent w Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu – do dnia 4 stycznia 2024 r., kiedy złożył dokumenty habilitacyjne), Kandydat wykazał się niezwykle zaangażowaną i bogatą aktywnością naukową.

W tym czasie został członkiem trzech międzynarodowych (zagranicznych) stowarzyszeń, których działalność dotyczy historii sportu i olimpizmu (International Olympic Academy Participants Association – od 2021 r., International Society for the History of Physical Education and Sport – od 2022 r., International Society of Olympic Historians – od 2023 r.), a w 2023 r. został przyjęty do Polskiej Akademii Olimpijskiej. Wcześniej był członkiem Koła Młodych (od 2016 r.) oraz jego przewodniczącym (od 2019 r.).

W czerwcu 2021 r. Kandydat uczestniczył w międzynarodowej letniej szkole pn. *Tourism and Crisis*, zorganizowanej przez Uniwersytet Lozański w Szwajcarii. Niestety, nie podał żadnych bliższych informacji, dotyczących programu tej szkoły, ani efektów uzyskanych po jej ukończeniu. Brakuje także dokumentu potwierdzającego udział.

W lipcu 2021 r. – jako jedna z 24 osób (spośród 628 zgłoszonych) – został zakwalifikowany do grupy uczestników międzynarodowej szkoły letniej pn. *Heritage and Innovation*, organizowanej przez Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie w ramach projektu ILUCIDARE. Jest to niewątpliwie duże osiągnięcie, ale niestety nie wiadomo, w jakiej dziedzinie? Kandydat nie napisał, jaka problematyka podejmowana była podczas spotkań, jakie

były efekty uczestnictwa w tym przedsięwzięciu w kontekście ocenianego dorobku naukowego Kandydata i czy w ogóle były z nim związane? Nie przedstawił także certyfikatu, potwierdzającego udział i przedstawiającego program szkoły letniej. Dołączenie takiego dokumentu byłoby wskazane, ponieważ potwierdziłoby zasadność i wartość tego dokonania.

W latach prowadzenia aktywności naukowej po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, czyli w okresie czterech lat, Kandydat współpracował łącznie z 32 naukowcami, w tym z 19 z zagranicy oraz z 13 z Polski. Byli to badacze z Hiszpanii (siedem osób), Tunezji (trzy osoby), Portugalii, Stanów Zjednoczonych i Włoch (po dwie osoby), Australii, Brazylii i Grecji (po jednej osobie). Polscy współpracownicy Kandydata reprezentowali następujące ośrodki naukowe: Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu i Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach (po trzy osoby), Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach i Warszawie (po jednej osobie), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Szczeciński w Szczecinie (po jednej osobie), Politechnikę Koszalińską (jedna osoba), Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu (jedna osoba) oraz Akademię WSB (jedna osoba).

Biorąc pod uwagę historyczny charakter cyklu artykułów, które Kandydat zgłosił jako główne osiągnięcie habilitacyjne, zadziwiający jest fakt, że Kandydat nie współpracował z żadnym polskim badaczem, który zajmuje się historią kultury fizycznej (i pochodnymi), a jest ich wielu – wymieniając w kolejności alfabetycznej profesorów tytularnych: Tomasz Jurek, Józef Lipiec, Wojciech Lipoński, Maciej Łuczak, Eligiusz Małolepszy, Leonard Nowak, Leonard Szymański, Ryszard Wryk, Stanisław Zaborniak (przepraszam, jeśli któregoś z Panów Profesorów pominęłam). Większą grupę stanowią doktorzy habilitowani, a jeszcze większą doktorzy. Oczywiście, Kandydat nie ma obowiązku współpracy z innymi badaczami, ponieważ może prowadzić badania indywidualne, ale jeśli podkreśla tę współpracę, to rodzi się uzasadnione pytanie, dlaczego nie nawiązał jej z badaczami, zajmującymi się historią kultury fizycznej w Polsce? Analogiczna sytuacja (z nielicznymi wyjątkami) ma miejsce w przypadku badaczy z ośrodków zagranicznych, którzy w przeważającej większości nie są specjalistami w zakresie historii sportu.

Od 2018 r. Kandydat uczestniczył czynnie w dziewięciu konferencjach naukowych, w tym jednej zagranicznej (USA) oraz ośmiu krajowych. Warto podkreślić, że swoją aktywność konferencyjną rozpoczął jeszcze w okresie Szkoły Doktorskiej. Natomiast, jest dla mnie niezrozumiałe, dlaczego Kandydat składając do oceny cykl publikacji z zakresu historii kultury fizycznej nie nawiązał współpracy ze środowiskiem historyków sportu i uczestniczył w zaledwie jednej konferencji (I Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Sport kobiet – historia i współczesność”, 1 grudnia 2023 r.), która obejmowała zagadnienia dotyczące historii kultury fizycznej, na miesiąc przed złożeniem dokumentacji habilitacyjnej.

W 2022 r. Kandydat był członkiem Komitetu Naukowego International Tourism Congress; którego organizatorem był Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego oraz Centre for Tourism Research, Development and Innovation (CiTUR), ale w samym wydarzeniu nie uczestniczył. Był także członkiem Komitetu Organizacyjnego (oraz czynnym uczestnikiem) Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Rak piersi, profilaktyka i leczenie w ujęciu interdyscyplinarnym”. Organizatorem konferencji była Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu oraz Wielkopolskie Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Poznaniu.

Zaskakujący jest jednak fakt, że będąc pracownikiem Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, nie wziął udziału w konferencji, organizowanej przez macierzystą uczelnię i poświęconej jej patronowi prof. Eugeniuszowi Piaseckiemu. Konferencja odbyła się 15 listopada 2022 r. w 150-lecie urodzin Piaseckiego i była znaczącym wydarzeniem nie tylko w życiu uczelni, ale także w środowisku historyków kultury fizycznej, przede wszystkim ze względu na niekwestionowane dokonania i wkład Eugeniusza Piaseckiego w rozwój nauk o kulturze fizycznej, w tym także historii sportu.

W 2023 r. Kandydat uzyskał dofinansowanie w ramach konkursu Miniatura 7 z Narodowego Centrum Nauki na działanie związane z kwerendą, dotyczącą wniosku, zatytułowanego *Rudolph Brilloff – nieświadomy propagator igrzysk pseudo-olimpijskich w Wielkim Księstwie Poznańskim?* Wynikiem kwerendy przeprowadzonej w niemieckich archiwach i bibliotekach był artykuł pt. *Rudolph Brilloff, the Olympic Games, and Salto Mortale in Circus Performances in the Grand Duchy of Posen*, który stanowi jeden z sześciu artykułów cyklu habilitacyjnego. Niestety, nie wymienił archiwów i bibliotek, w których zbierał materiały.

Reasumując, w okresie czterech lat od uzyskania stopnia naukowego doktora, Habilitant wykazał się istotną działalnością naukową. Należy jednak zaznaczyć, że ta aktywność w niewielkim stopniu dotyczyła problematyki przedstawionej w cyklu artykułów, stanowiących główne osiągnięcie badawcze.

8) Informacja o osiągnięciach Kandydata do stopnia doktora habilitowanego, tj. osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych, popularyzujących naukę

Kandydat od 2020 r. (od października, choć ta informacja nie została potwierdzona dokumentem) jest nauczycielem akademickim, zatrudnionym w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Obowiązkiem – nie osiągnięciem – nauczyciela akademickiego, zatrudnionego w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych, jest prowadzenie zajęć dydaktycznych ze studentami. Chyba że – jako osiągnięcie – uznamy to, że w okresie zaledwie

czterech lat akademickich (od 2020/2021 do 2023/2024) początkujący nauczyciel akademicki prowadził aż 14 przedmiotów dydaktycznych.

Habilitant jest także opiekunem Koła Naukowego, którego problematyka dotyczy turystyki sportowej oraz promotorem 14 prac licencjackich i recenzentem – jak pisze – kilku prac licencjackich.

Kandydat wykazał się aktywnością w uczestnictwie w programie Erasmus+ dla nauczycieli akademickich, trzykrotnie biorąc udział w wyjazdach studyjnych do politechniki w Portugalii (maj 2022 r.) oraz uniwersytetów na Litwie (kwiecień 2023 r.) i Malcie (październik 2023 r.), gdzie przeprowadził zajęcia z zakresu turystyki sportowej, dziedzictwa sportowego i kulturowego (w tym UNESCO) Polski oraz propagowania idei olimpijskiej poprzez zapoznanie z problematyką pseudo-olimpiad.

Ponadto, organizował spotkania ze sportowcami, w tym olimpijczykami, był opiekunem specjalności *Menedżer eventów sportowo-rekreacyjnych* oraz koordynatorem tematycznym w specjalnym wydaniu czasopisma *Frontiers in Psychology* zatytułowanym *COVID-19 Epidemiological Situation as a Psychosocial Determinant of Trauma and Stress*.

W okresie czterech lat zatrudnienia w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, to niewątpliwie aktywna działalność, ale większość jej elementów wynika z obowiązków nauczyciela akademickiego (w zakresie nauki, dydaktyki i organizacji). Czy można zatem uznać tę działalność za osiągnięcie?

W przekonaniu recenzenta, „osiągnięcie” powinno być nagrodzone lub chociaż wyróżnione przez określone gremium. W 2022 r. Polska Akademia Olimpijska dwukrotnie wyróżniła Kandydata dyplomami w konkursie „Logos Olimpijski”: jako autora pracy doktorskiej pt. *Polityczne uwarunkowania działalności Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w latach 1894–1942* – w kategorii na najlepsze prace doktorskie z zakresu olimpizmu oraz jako autora rozdziału w pracy zbiorowej pt. *Letnie Igrzyska Olimpijskie Tokyo 2020 w obliczu pandemii COVID-19* – w kategorii na najlepsze publikacje książkowe z zakresu olimpizmu. Kandydat wykazał także, że w 2022 r. za osiągnięcia badawcze zrealizowane w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, został laureatem nagrody dla młodych naukowców „Ciągłe Naprzód”. Nie wykazał jednak, jakie konkretnie było to osiągnięcie lub osiągnięcia? Ponadto, co moim zdaniem jest bardzo istotne, Kandydat w żaden sposób nie udokumentował ani jednej z form działalności, którą przedstawił. Nie dołączył także dyplomów nagród, na których – być może – nagrodzone osiągnięcia były szczegółowo wymienione.

4. Wniosek o ewentualne wyróżnienie osiągnięć naukowych

– Nie składam takiego wniosku.

5. Inne istotne – zdaniem recenzenta – informacje i uwagi

Analizując dorobek naukowy oraz aktywność badawczo-dydaktyczno-organizacyjną Habilitanta należy stwierdzić, że są one imponujące.

W okresie zaledwie czterech lat od uzyskania stopnia naukowego doktora, Habilitant ma takie osiągnięcia, których mógłby mu pozazdrościć niejeden badacz bardziej zaawansowany wiekiem oraz z o wiele dłuższym stażem naukowo-dydaktycznym. Należy podkreślić, że dokonania Habilitanta są nie tylko bardzo wszechstronne, ale mają także międzynarodowy charakter, co nie zdarza się zbyt często wśród młodych, polskich naukowców.

Zastanawiam się, w jaki sposób Habilitantowi udało się zrealizować wszystkie te działania w tak krótkim czasie? Przygotowywał przecież równolegle Autoreferat i dokumenty habilitacyjne.

W okresie zaledwie czterech lat, wymieniając tylko niektóre osiągnięcia:

- ukończył 5 kierunków studiów podyplomowych (po 2 w jednym roku),
- opublikował łącznie 46 prac naukowych,
w tym:
 - 26 prac indeksowanych w bazie Web of Science,
 - 22 prace, zawierające wskaźnik wpływu Impact Factor,
- zdobył 3315 pkt. MEiN,
- uzyskał 57.583 IF,
- zrecenzował 99 artykułów do czasopism naukowych,
- uczestniczył w międzynarodowej letniej szkole w Lozannie (czerwiec 2021 r.),
- uczestniczył w międzynarodowej letniej szkole w Krakowie (lipiec 2021 r.),
- uczestniczył w seminarium w Międzynarodowej Akademii Olimpijskiej w Grecji (listopad 2021 r.),
- odbył miesięczny staż w Stanach Zjednoczonych (marzec 2022 r.),
- uczestniczył w wyjeździe w ramach programu Erasmus+ – Portugalia (maj 2022 r.),
- opracował projekt i uzyskał wsparcie w ramach programu NCN Miniatura 7 (luty 2023 r.),
- uczestniczył w wyjeździe w ramach programu Erasmus+ – Litwa (kwiecień 2023 r.),
- uczestniczył w dwutygodniowej kwerendzie biblioteczno-archiwalnej w Niemczech (2023 r.),
- uczestniczył w wyjeździe w ramach programu Erasmus+ – Malta (październik 2023 r.),
- uczestniczył w 7 konferencjach naukowych.

Ponadto, w tym okresie pracował zawodowo, realizując zajęcia dydaktyczne ze studentami (14 przedmiotów) oraz wykonując powierzone mu prace organizacyjne na rzecz uczelni.

Był zaangażowany także w działania miejskie w Poznaniu. Prowadził gościnne wykłady (w 2020 i 2021 r.) na zaproszenie Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Poznaniu. W 2021 r. sporządził raport ekspercki pt. „Miasto sportu” w ramach projektu „Narodziny Nowego Poznania” na zaproszenie Fundacji Instytut Poznański.

W latach 2021–2023 poprowadził trzy konferencje połączone z warsztatami ogólnorozwojowymi dla nauczycieli wychowania fizycznego pn. #KreatorSportu, których głównym organizatorem był Polski Komitet Olimpijski.

Niestety, do dokumentacji habilitacyjnej nie dołączył potwierdzenia żadnego działania z wyżej wymienionych, z wyjątkiem publikacji (raport z Biblioteki Głównej AWF w Poznaniu).

6. Uwagi krytyczne i wniosek końcowy

Generalnie, uwagi krytyczne oraz wszelkie błędy, nieścisłości, zastrzeżenia, co do głównego osiągnięcia naukowego oraz pozostałych osiągnięć Kandydata zostały wykazane bezpośrednio przy omawianiu każdego artykułu cyklu oraz w kolejnych punktach recenzji.

Uważam, że zagadnienie przedstawione przez Habilitanta pt. *Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim* jest interesujące i dobrze się stało, że zostało zaprezentowane. Upowszechnienie informacji, dotyczących działalności trup cyrkowych w Wielkim Księstwie Poznańskim, które często wykorzystywały – nie do końca świadomie – określenie „cyrk olimpijski”, poznanie biografii pionierów niemieckiego cyrku Rudolpha Brilloffa i Christiana Traugotta Gärtnera, a także przypomnienie występów zwierząt (także egzotycznych, jak strusie) ma ogromną wartość historyczną i kulturową. Jednakże nie został w żaden sposób dowiedziony wpływ cyrku olimpijskiego na popularyzację kultury fizycznej na badanym obszarze, co było głównym celem cyklu.


Ponadto, sposób przedstawienia zagadnienia obarczony jest zbyt wieloma błędami, aby ocenić je pozytywnie. W pracach historycznych najważniejsze są źródła pierwotne – archiwalia, a także prasa ukazująca się w badanym okresie. Habilitant nie wykazał dostatecznej staranności w kwerendzie archiwalnej i jej udokumentowaniu, a prasę potraktował selektywnie i nie uzasadnił swojego wyboru. Niezrozumiałe jest również, dlaczego w poszczególnych artykułach do analizowanych problemów badawczych nie zostały sformułowane cele, hipotezy badawcze, dlaczego nie postawiono pytań badawczych? To prawda, że Habilitant uzupełnił te elementy (cele i hipotezy) w Autoreferacie, natomiast pytań badawczych w nim nie odnajdujemy. Trudno mi zrozumieć, na jakiej podstawie Habilitant stwierdził, że cel naukowy główny i cele szczegółowe cyklu zostały osiągnięte, a hipotezy pozytywnie zweryfikowane.

Zaskakująca jest różnorodność zainteresowań badawczych Habilitanta. Osiągnięcie główne jest bezspornie z zakresu historii kultury fizycznej, a Habilitant posługiwał się metodami charakterystycznymi dla nauk historycznych. Habilitant wymienia trzy kierunki eksploracji naukowej. Ja wskazałabym jeszcze kilka (o czym była mowa wcześniej). Nauki o kulturze fizycznej – być może wbrew pozorom – są bardzo trudnymi naukami, bo jest wiele kierunków, którymi badacze mogą podążać w swojej działalności naukowej. Nauki te nie mają własnej metodologii badań, posilkując się metodami innych dziedzin i dyscyplin naukowych. W dorobku Habilitanta jest wiele publikacji, których przygotowanie wymagało wykorzystania całkowicie innych metod, technik i narzędzi badawczych, odmiennych od historycznych. Zastanawiam się nad tożsamością naukową Habilitanta. Czy czuje się historykiem kultury fizycznej, czy raczej psychologiem, pedagogiem, socjologiem, a może filozofem sportu? Publikacje Habilitanta dotyczą tak wielu zagadnień, że trudno określić, jaką specjalność naukową reprezentuje.

Jeśli Habilitant sam jeszcze nie zdecydował, w jakim kierunku chciałby rozwijać swoje zainteresowania badawcze – taki właśnie wniosek można wysnuć, analizując dorobek publikacyjny – to może warto poczekać do czasu, aż te zainteresowania skryształizują się i wówczas złożyć dojrzały, kompletny projekt habilitacyjny. W moim przekonaniu, aktualnie przedstawiony do oceny jest przedwczesny.

Przedłożone do oceny osiągnięcie naukowe Kandydata, będące cyklem artykułów pod wspólnym tytułem *Cyrk olimpijski jako forma popularyzacji kultury fizycznej w Wielkim Księstwie Poznańskim* – w przekonaniu recenzenta – nie spełnia kryteriów, określonych w art. 219 ust. 1 pkt.1–3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2022 r., poz. 574 ze zm.). W związku z tym składam wniosek do Senatu Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu o niedopuszczenie dra Mateusza Rozmiarka do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o kulturze fizycznej.

Z wyrazami szacunku


Dr hab. Renata Urban, prof. US